

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



DOPALACZE ZABIJAJĄ

Data publikacji 21.08.2018

Policjanci każdego dnia podejmują kilkanaście tysięcy interwencji. Często zdarza się, że interweniują wobec osób znajdujących się pod wpływem dopalaczy i innych środków psychoaktywnych. Ostatnie przypadki w kraju pokazują, że pomimo podjętej przez policjantów oraz służby medyczne pomocy niestety nie udaje się uratować życia osobom, które zażyły dopalacze. Wczoraj wieczorem w Katowicach załabł mężczyzna. Pomimo podjętej reanimacji, zmarł. Przyczyną zgonu najprawdopodobniej były dopalacze. Z kolei w Sępopolu na Warmii w podobnych okolicznościach zmarł 27-latek. Z relacji rodziny wynika, że od kilku miesięcy zażywał nieznane substancje.

Wczoraj po godzinie 21.00 policjanci zostali wezwani do Sępopola na Warmii przez matkę 27-latka, który miał zachowywać się agresywnie wobec swoich bliskich. Mężczyzna odgrażał się, że zrobi coś złego sobie lub innej osobie. Z relacji rodziny wynika, że mężczyzna od kilku miesięcy zażywał nieznane substancje, najprawdopodobniej dopalacze. Policjanci jadąc na interwencję powiadomili także pogotowie ratunkowe.

27-latka zastali przed jego domem w obecności rodziny. Mężczyzna nie reagował na polecenia i wezwania policjantów do uspokojenia się, był pobudzony i agresywny wobec nich. Jego zachowanie zmusiło funkcjonariuszy do użycia wobec niego środków przymusu bezpośredniego. Został on obezwładniony i założono mu kajdanki. Niemal w tej samej chwili stracił przytomność. Policjanci od razu przystąpili do udzielania mu pierwszej pomocy przedmedycznej. Na miejsce dotarła już wcześniej wezwana karetka pogotowia. Mimo pomocy udzielonej 27-latkowi przez lekarza, mężczyzna zmarł.

Wszystkie okoliczności tej interwencji wyjaśniane są pod nadzorem prokuratora. Zostanie przeprowadzona sekcja zwłok, która wyjaśni, co mogło być bezpośrednią przyczyną śmierci mężczyzny. W 2017 roku na Warmii i Mazurach odnotowano 94 zatrucia dopalaczami, natomiast od początku tego roku - 45.

Z kolei wczoraj wieczorem na katowickim Osiedlu Tysiąclecia dyżurny policji otrzymał zgłoszenie dotyczące agresywnie zachowującego się mężczyzny. Miał on uderzyć w głowę przypadkową osobę, a wobec innej zachowywać się agresywnie. Przybyli na miejsce policjanci zastali silnie pobudzonego mężczyznę. Jego zachowanie odbiegało od normy. W obecności mundurowych mężczyzna w dalszym ciągu był agresywny wobec czego stróże prawa użyli środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i gazu. Następnie po założeniu kajdanek agresywny i pobudzony mężczyzna został przekazany ratownikom medycznym. Chwile później mężczyzna załabł i doszło do zatrzymania akcji serca. Służby medyczne błyskawicznie podjęły jego reanimację. Niestety mężczyzna zmarł.

Dalsze czynności na miejscu zdarzenia prowadzono pod nadzorem prokuratora. Obecny był biegły sądowy. Zarządzono sekcję zwłok i badanie toksykologiczne. Badania te mają określić przyczynę zgonu mężczyzny. Nie wykluczono, że do

jego śmierci mogło doprowadzić zażycie dopalacza.

Natomiast tycy policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności śmierci 39-letniego mężczyzny, który zmarł w sobotę w nocy. Wcześniej mężczyzna sam zadzwonił pod numer alarmowy oświadczając, że jest pod wpływem środków odurzających i źle się czuje. Zmarł w karetce pogotowia, gdzie wcześniej nastąpiło zatrzymanie jego akcji serca. Od początku roku na Śląsku odnotowano już około 650 zatruc dopalaczami.

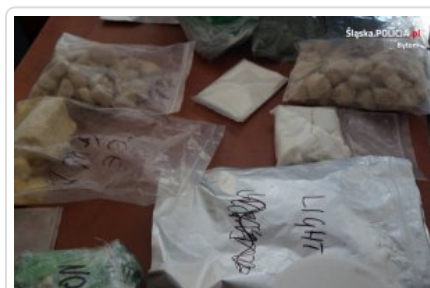
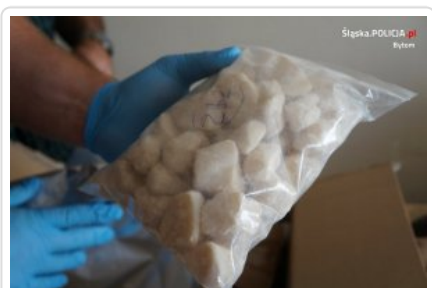
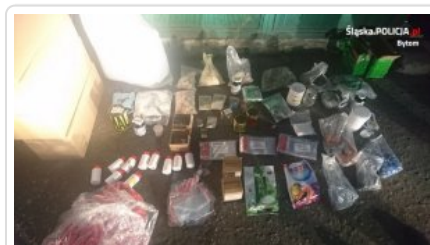
Tylko ostatnie przypadki pokazują, jak ważna jest walka z dopalaczami. Często pomimo szybko udzielonej pomocy przez policjantów i ratowników medycznych nie udaje się uratować życia osobom po zażyciu dopalaczy. Walkę z tym przestępczym procederem wspomogą znowelizowane przepisy prawa, które dziś wchodzą w życie. Zgodnie z nowelizacją przepisów Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, handel dopalaczami jest zagrożony taką samą karą więzienia jak handel narkotykami. Sprawcy grozi kara nawet 12 lat pobawienia wolności. Za posiadanie znacznej ilości środków psychoaktywnych grożą 3 lata więzienia.

Policjanci prowadzą wszechstronne działania. Mundurowi rozpracowują grupy przestępcze wytwarzające lub handlujące środkami psychoaktywnymi. Praktycznie każdego dnia zatrzymywane są osoby biorące udział w obrocie dopalaczami. Policjanci prowadzą również szeroko zakrojoną działalność profilaktyczną. W tym celu odwiedzają placówki oświatowe i inne instytucje, gdzie prowadzą prelekcje dotyczące zagrożeń jakie niesie ze sobą zażywanie dopalaczy i narkotyków. Podczas pogadarek tłumaczą młodzieży dlaczego tak niebezpieczne jest eksperymentowanie z tego typu środkami odurzającymi. Policjanci nieustannie współpracują z innymi instytucjami i służbami m.in. Państwową Inspekcją Sanitarną i Służbą Celną.

KGP

- Szkoła Policji w Słupsku - [Dopalacze albo życie ►](#)
- KWP w Olsztynie ►
- KWP w Katowicach ►

Czytaj również: [Sprzedający "dopalacze" jak handlarze narkotyków. Od dziś obowiązują nowe przepisy ►](#)



Opis filmu: dopalacze

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 22.15 MB)